Nr. 258. Śmigiel, sobota 11 listopada 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 350.— mk., W agencjach miesięcznie 300 mk. Numer pojedyńczy 20 mk. niedzielny 30 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

DZIENNIK BEZPARTYJNY dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz. za 1-łam. wiersz petyt. 100 mk., w części urzędowej lub reklamowej 200 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200363.

Najprzedniejszym obowiązkiem obywatelskim jest wypowiedzenie swych przekonań politycznych przez oddanie głosu przy wyborach. Głosując dnia 12-go listopada do Senatu, każdy wyborca wpłynąć może pośrednio na losy Państwa. Dlatego każdy, tak Polak jak Polka, oddać winien w niedzielę głos swój na „Osemkę“.

Na czele listy 8 do Senatu postawieni:

Marszałek Trąmpczyński, K. Skirmunt,
Ks. arcybiskup Teodorowicz, Ks. biskup Sapieha

RODACY i RODACZKI!

8

W ubiegłą niedzielę spełniliście swój obowiązek obywatelski. Głosując zwartą ławą na listę

„nr. 8“

daliście sejmowi poważne i liczne przedstawicielstwo obozu narodowego i chrześcijańskiego.

Ten sam obowiązek spełnić **musicie** raz jeszcze w wyborach do

SENATU

w niedzielę, dnia 12 listopada.

Idźcie wszyscy do urny i głosujcie na listę

nr. 8.

Chrz. Zw. Jedności Narodow.

Następujące osoby opuszczają na stałe granice Rzeczypospolitej Polskiej.

1. Fitzner Marja z rodz. z Śmigla
2. Baumgart Herm. „ „ St. Bojanowa
3. Hensel Jadwiga „ „ Śmigla
4. Körber Henryk „ „ Olszewa
5. Hentschel Mathilda „ „ Śmigla
6. Szłapka Władysław „ „ Śmigla
7. Maciejewska Emma „ „ „
8. Torke Marja „ „ „
9. Preuhs Gustaw „ „ Popowa Won.
10. Flemnitz Karól „ „ Nietążkowa.

Śmigiel, dnia 5. XI. 1922 r.

Starosta. Kopczyński.

Rewizja kart kwitowych.

W dniu 13. bm. i w następnych odbędzie się rewizja kart kwitowych i znaczków inwalidowych. Należy zatem zaległe znaczki powlepiać i datą zaopatrzyć.

Śmigiel, dnia 9. listopada 1922 r.

Urząd policyjny. Maron.

Ogłoszenie

ustalonych list kandydatów do Rady miejskiej w Śmiglu.

Lista 1.

1. Melzer Fryderyk, kupiec,
2. Henschel Adolf, mistrz kowalski,
3. Potztal Hermann, maszynista,
4. Halliant Adolf, ogrodnik,
5. Rissmann Amanda, żona restauratora,
6. Hoffmann Brunon, kupiec,
7. Hoffmann Wilibald, rolnik.

Lista 2.

1. Ks. Nowak Stanisław, proboszcz,
2. Dr. Rakowski Seweryn, lekarz powiatowy,
3. Cieślik Franciszek, robotnik,
4. Łukomski Witold, budowniczy,
5. Pioch Władysław, komisarz obwodowy,
6. Borowczyk Wawrzyniec, książkowy,
7. Stachowiak Maksymiljan, kupiec,
8. Pawlicki Michał, kołodziej,
9. Larek Symforjan, kupiec,
10. Bajon Apolinary, obuwnik,
11. Skrzypczak Michał, robotnik,
12. Łuczkowski Wawrzyn, mistrz młynarski,
13. Cichoszewski Wojciech mistrz piekarski
14. Ziegler Jan, woźny,
15. Tasiemski Stanisław, kupiec,
16. Drótkówski Antoni, obrońca prywatny,
17. Bromka Władysław, bankowiec,
18. Płóciński Michał, obuwnik.

Podług art 23. ordynacji wyborczej głosowanie odbywa się kartkami.

Kartka wyborcza winna zawierać albo numer ogłoszonej listy kandydatów, albo nazwisko, umieszczone na pierwszem miejscu listy kandydatów, albo też wszystkie nazwiska kandydatów listy kandydatów, na którą wyborca głosuje, w tym samym porządku, jak je wylicza lista kandydatów. Kartki winny być możliwie równego wyglądu.

Nieważne są kartki, które:

1) nie są oddane w kopercie urzędowej,
2) są nieczytelne,
3) są niejasne co do oznaczenia kandydatów,
4) zawierają zastrzeżenie,
5) nie odpowiadają jednej z głoszonych list kandydatów.

Kilka równobrzmiących kartek w jednej kopercie uważa się za jeden głos.

O ważności kartek wyborczych decyduje Komisja wyborcza.

Każdy wyborca oddaje głos osobiście. Chorym i kalekom wolno się posługiwać pomocą drugich, muszą jednakowoż w lokalu wyborczym osobiście stanąć.

W lokalu wyborczym nie wolno:

a) zakłócać spokoju,
b) rozkładać lub rozdawać kartek wyborczych,
c) uprawiać agitacji.

Przewodniczący biura głosowania może w razie potrzeby zażądać interwencji policji, która winna wykonać jego polecenia, wydane celem utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego.

W czasie głosowania przewodniczący biura może mianować zastępców dla przeprowadzenia czynności wyborczej z grona wyborców.

Śmigiel, dnia 9. listopada 1922 r.

Komisja Wyborcza:

Wincenty Mueller, przewodniczący.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyniki wyborów sejmowych.

WOJEWÓDZTWA	Ilość mandatów	Chrz. Związ. Jedn. Narod. № 8	P. S. L. № 1	P. P. S. № 2	Wyzwolenie № 3	N. P. R. № 7	Blok Mniejsz. i Żydzi № 16, 17, 20	Inni
Województwa środkowe	(159)	(73)	(16)	(16)	(27)	(2)	(18)	(7)
Warszawa miasto (okr. 1)	14	7	—	3	—	—	3	1
Woj. Warszawskie (okr. 2, 8, 12)	31	19	2	5	4	—	1	—
Woj. Łódzkie (okr. 13—18)	37	17	3	3	6	2	6	—
Woj. Kieleckie (okr. 19—23)	29	9	5	4	9	—	1	1
Woj. Lubelskie (okr. 3, 24, 28)	30	10	3	1	7	—	5	4
Woj. Białostockie (okr. 4—7)	18	11	3	—	1	—	2	1
Województwa zachodnie	(61)	(38)	(1)	(2)	—	(12)	(8)	—
Woj. Pomorskie (okr. 29—31)	14	10	—	—	—	3	1	—
Woj. Poznańskie (okr. 32—37)	30	20	1	—	—	7	2	—
Woj. Śląskie (okr. 38, 40)	17	8	—	2	—	2	5	—
Małopolska zachodnia	(38)	—	—	—	—	—	—	—
Woj. Krekowskie (okr. 41—46)	38	8	15	6	3	—	1	5
Małopolska wschodnia	(64)	(17)	(24)	(4)	—	—	(13)	(6)
Woj. Lwowskie (okr. 47—51)	30	8	13	3	—	—	4	2
Woj. Stanisławowskie (okr. 52—53)	15	3	2	1	—	—	5	4
Woj. Tarnopolskie (okr. 54—55)	19	6	9	—	—	—	4	—
Województwa wschodnie	(50)	(3)	(3)	(5)	(10)	—	(26)	(3)
Woj. Wołyńskie (okr. 56—59)	16	—	—	—	—	—	16	—
Woj. Poleskie (okr. 59—60)	10	—	—	4	2	—	4	—
Woj. Nowogródzie (okr. 61—62)	13	1	2	—	4	—	5	1
Woj. Wileńskie (okr. 63—64)	11	2	1	1	4	—	1	2
Razem w całem państwie	372	139	59	33	40	14	66	21
Mandaty z listy państwowej.	72	29	12	7	8	2	13	1
Razem	444	168	71	40	48	16	79	22

Karygodna opieszałość.

Głosowanie do Sejmu w dniu 5 listopada ujawniło bardzo niepożądany objaw. Okazuje się mianowicie, że prawie w każdem miasteczku, w każdej wsi na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej znaleźli się Polacy uprawnieni do głosowania wyborczego, którzy jednak do urn nie stanęli. Tymczasem zaś żydzi, białorusini i niemcy szli ławą, głosując przeważnie solidarnie na swoją listę bloku mniejszości narodowych, albo na listy lewicowe.

Pomijając ludzi, którzy do spełnienia obowiązku obywatelskiego wogóle się nie poczuwają, obudzić chcemy sumienie tych wyborców, którzy nieobecność swą tłómaczą tem, że bez ich głosu się obejdzie, „bo jedna lub dwie kartki nie poprawią i nie popsują". Zapominają jednak o tem, że przy powszechnem głosowaniu o każdy głos chodzi i jeśli więcej znajdzie się ludzi, którzy do urny wyborczej nie staną, to ileż w ten sposób głosów przepadnie!

Są też tacy, co uważają, że głosować nie warto, „bo i tak taniej nie będzie", przypuszczając widocznie, że drożyzna nie zależy od rządu i jego polityki.

Niema względów, któreby upoważniały do nieobecności. Oczekuje nas jeszcze jedna walna bitwa w dniu 12 listopada. Chodzi o wybory posłów do Senatu, którzy wraz z posłami sejmowymi wybierają w Zgromadzeniu Narodowem nowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu 12-tym listopada nikt z uprawnionych do głosowania nie może pozostać w domu. Każdy musi spełnić swój obowiązek wobec Ojczyzny. Osoby obłożnie chore mogą do złożenia kartki upoważnić kogoś pisemnie.

Nie zmarnujmy ani jednego głosu!

Głosujmy przy wyborach do Senatu solidarnie tylko na listę **Chrześc. Związku Jedności Narodowej nr.**

8

Rodacy!

Wybory do Sejmu przyniosły obozowi narodowemu niewątpliwe zwycięstwo. Prawica razem z grupą Skulskiego będzie miała przeszło połowę mandatów polskich.

Ale z trwogą o przyszłość Polski stwierdzić trzeba, że ilość mandatów niepolskich, obcych narodowości wzrosła niepomiernie aż do 73, a nawet z wliczeniem mandatów z listy państwowej, aż do blisko **100!** Każdego prawego Polaka, miłującego Ojczyznę, lęk musi ogarnąć na myśl, że mogą decydującą rolę w Sejmie i w Senacie odegrać żydzi i niemcy.

Polacy, czy pozwolimy, żeby w kraju naszym obcy mieli rządzić, ci, którzy radują się z nierządu w Polsce i pracują na jej zagładę? Czy nie wzruszą się serca prawe na straszne niebezpieczeństwo, zagrażające Ojczyźnie?

Odzywamy się przeto w ostatniej chwili do waszego sumienia obywatelskiego i poczucia narodowego.

W niedzielę wybory do Senatu. Do urny wyborczej iść muszą w tę niedzielę **wszyscy**, którzy dnia 18. sierpnia rb. skończyli 30 rok życia. Nie wolno nikomu pozostać w domu. Chodzi o całość i bezpieczeństwo Ojczyzny.

Nie mają widoków powodzenia w naszym okręgu zwolennicy P. S. L. (witosowcy), ani P. P. S. (socjaliści) ani Centrum Mieszczańskie. Pocóż więc rozstrzelać głosy na listy nr. 1. 2. i 14. i wysługiwać się obcym. Obowiązkiem jest każdego obywatela i obywatelki iść w niedzielę do urny wyborczej, każdy prawomyślny Polak nie może postąpić inaczej, jak oddać głos swój na listę nr. **8.**

Kobiety Polki, pokazałyście w niedzielę ubiegłą, że rozumiecie potrzeby Ojczyzny. Cześć wam zato! Nakłońcie i teraz swoje otoczenie, żeby i w przyszłą niedzielę nie zabrakło nikogo z waszych przy urnie z **ósemką.**

Do braci z N. P. R. odzywamy się w ostatniej jeszcze chwili z upomnieniem: naprawcie błąd popełniony w ostatnią niedzielę, inaczej trapić was będzie gorzki wyrzut sumienia, żeście Ojczyznę wydali na łup wrogom. Jeszcze czas do namysłu i naprawy złego.

Do czynu! Ojczyzna woła. Górą **8.**

Komitet pow. Chrz. Związku Jed. Nar.

Ks. Stan. Nowak.

NPR., Niemcy i Józef Piłsudski

Na zarzut, przez prasę narodową podniesiony, że Niemcy, popierając Narodową Partję Robotniczą, robią to widocznie po pewnem porozumieniu, enpeerowcy wszędzie odpowiadali, że nikt Niemców o głosy dla N. P. R. nie prosił i że sojuszu enpeerowsko-niemieckiego nie ma.

Tymczasem okazuje się jak najwyraźniej, że sojusz Narodowej Partji Robotniczej z Niemcami istnieje rzeczywiście. Przytaczamy na to następujące dowody.

W powiecie wyrzyskim kilku niemieckich właścicieli ziemskich oświadczyło robotnikom, że gdy „siódemka" zwycięży, dostaną 3 centnary zboża rocznie więcej. Na wniosek posła Bigońskiego sprawę tę rozpatrywać będą sądy.

W Osieku (powiat Wyrzysk) oświadczył handlarz sianem p. Liedtke (Niemiec) dwum wybitnym enpeerowcom z tej miejscowości p.: Nowakowi i Dziebczyńskiemu, że 2 (P. P. S.), 7 (N. P. R.) i 16 (żydzi i Niemcy) idą razem. Na zapytanie obu powyżej wymienionych enpeerowców, skąd lewica ma na tak zaciekłą kampanję wyborczą pieniądze, oświadczył p. Liedtke: „Pieniędzy jest dosyć. My, (to znaczy, Niemcy i żydzi) dajemy, a i z Berlina otrzymujemy wiele. Rozporządzamy nawet złotem i srebrem". P. Liedtke jest na Osiek i okolicę głównym propagatorem listy nr. 16.

Panowie Nowak i Dziebeczyński po uzyskaniu takiego oświadczenia natychmiast z Narodowej Partji Robotniczej wystąpili i publicznie oświadczyli się za ósemką.

Inny dowód.

W niedzielę, dnia 29 października br. odbył się w Łobżenicy wiec Niemców, na którym przemawiał kandydat poselski z szesnastki p. Kurt von Witzleben, były rotmistrz niemiecki. W toku przemówienia oświadczył on, że „dwie grupy robotnicze: Narodowa Partja Robotnicza i Polska Partja Socjalistyczna idą z mniejszościami narodowemi, co daje przy rozbiciu się obozu narodowego polskiego pewność zwycięstwa. „My — mówił p. Witzleben — nie możemy dopuścić rządów Korfantego i Skirmuntta, bo polityka tych ludzi sprzeciwia się interesom Niemiec (aha!) i mniejszości narodowych. Naszym człowiekiem jest Piłsudski. (Unser Mann ist Piłsudski!)“ *(Gaz. Powsz.)*

Wycofanie czternastki w wyborach do Senatu.

W „Gazecie Poznańskiej“ organie Stronnictwa Mieszczańskiego, ogłoszono poniższy

Komunikat:

„Do wszystkich filij Stronnictwa Mieszczańskiego w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Członkom i Sympatykom naszego Stronnictwa polecamy, aby w dniu wyborów do Senatu nie głosowali na listę 14. Niechaj według swego uznania i sumienia głosują na listę narodową.

Wydział Wykonawczy.
Stronnictwa Mieszczańskiego na Wielkopolskę i Pomorze.

K. K. Ziembiński, prezes. S. Mayówna, sekr.

Podając komunikat powyższy Stronnictwa Mieszczańskiego do wiadomości, zaznaczamy, że w wyborach do Senatu w województwie poznańskiem, które w całości stanowi jeden okręg wyborczy, wybierając siedmiu senatorów, w rachubę wchodzić będą jedynie trzy listy:

8 (ósemka) lista narodowa,
7 (siódemka) enpeerowa i
16 (szesnastka) Niemców i Żydów.

Natomiast lista Nr. 1 (Polskie Stronnictwo Ludowe Piast — witosowców) nie ma najmniejszych widoków, aby zdołała w województwie poznańskiem przeprowadzić na siódmiu senatorów choćby jednego. Dlatego każdy głos, oddany na listę Nr. 1 (jedynkę), pracuje automatycznie na korzyść Niemców i Żydów, idących ławą do wyborów, albo na korzyść Narodowej Partji Robotniczej, którą — według naszych informacyj — popierają solidarnie socjaliści i komuniści; obie te partje odstąpiły, bowiem nie mając również żadnych widoków powodzenia, od głosowania na własne swoje listy.

W województwie pomorskiem, które w całości stanowi również jeden tylko okręg wyborczy do Senatu, wybiera się trzech senatorów.

W rachubę wchodzą tam jedynie dwie listy:

8 (ósemka) lista narodowa i
7 (siódemka) enpeerowa.

Wszystkie inne listy zostały wycofane, w szczególności Niemcy i Żydzi, nie mając tam żadnych widoków, wycofali swoją szestnastkę, głosują natomiast z całych sił na listę 7 Narodowej Partji Robotniczej, na którą liczą, że popierać będzie ich interesy w Sejmie i Senacie.

Składki i pokwitowania.

Na fundusz wyborczy Chrz. Jed. Nar. złożono w dalszym ciągu:

Gmina Siekowo 3.315, Żegrowo 7.721, Reńsko 1,240, Dębsko 7.380, Łubnica 6.230, Trzenica 5.820, Prochy 6.955, Piotrowo 1.800, Pruszkowo 1.050, Wilkowo Polskie 21.110, Dworska Goździchowa 4.760, z Wielichowa miasta 32.270, S. L. Śmigiel 6.000, F. W. Śmigiel 5.000, Nowicki Śmigiel 100, M. M. Śmigiel 5.000, Cieśla Śmigiel 1.000, Ciesielski 500, Andrzejewski 500, Tomaszewski Karmin 1,000, Nitsche Dłużyna 9.990, Hr. Czarniecki Siekowo 91.920, Hr. Kurnatowski Przysieka St. 100.000, p. Wichtowski 4.000 mk.

Snopki i pańszczyzna.

Narodowa Partja Robotnicza postarała się o pomoc do agitacji. Przybył szereg filarów N. P. R-czej z Westfalji i objeżdża wiece razem z innemi ogłupiaczami Polskiego Ludu Robotniczego. A ponieważ ludzie ci nie umieją nigdy porządnie przedstawić sprawy politycznej, więc wojują jedynie kłamstwami i wymysłami, a nieuświadomionym ludziom stawiają przed oczy straszaki i upiory. Do takich ludzi powtarza się bezustannie twierdzenie, że o ile będzie się głosowało za obozem Narodowym, wróci znowu pańszczyzna i takie warunki, że robotnika bić będą i przekładać na snopkach.

Zaiste kto w to wierzy, że w państwie konstytucyjnem i demokratycznem gdzie każdy chociażby najwięcej ubogi człowiek ma prawo wyborcze, gdzie szerokie warstwy ludu wybierają posłów do sejmu, gdzie Konstytucja już uchwalona wyraźnie zapewnia swobody obywatelskie i nawet złoczyńców **broni przed karą cielesną,** ten okazuje tak bezwzględną głupotę, że mu wytłomaczyć można chyba tylko złą wolę.

Chcielibyśmy wiedzieć, ktoby dziś w Polsce mógł doprowadzić do tego, ażeby robotnika bito lub poniewierano. Czy to u nas w Polsce nie ma posłów, nie ma sądów, nie ma sprawiedliwości?

Więc pocóż dopiero pleść rzeczy, o których każdy dobrze wie, że są niedorzecznością. Snadź na głupich nogach stoi stronnictwo, które się takiemi posługiwać musi bredniami.

Sprostowanie kłamstw „Prawdy“.

Do redakcji „Prawdy“ wysłane zostały następujące sprostowania:

„W nr. 253 z dnia 4 listopada 1922 twierdzi „Prawda“, że „Gazeta Polska“ w Kościanie wydawaną jest za pieniądze p. Chłapowskiego w Bonikowie. Twierdzenie to nie zgadza się z prawdą, bo od kilkunastu lat ani p. Chłapowski ani nikt inny „Gazety Polskiej“ nie wspiera finansowo.

Natomiast prawdą jest, że p. Chłapowski przed kilkunastulaty poparł finansowo „Gazetą Polską“, która wówczas walczyła z niemczyzną i oddała sprawie narodowej wielkie usługi.

Kościan, 7 listopada 1922 r.

Zarząd Drukarni Spółkowej w Kościanie.
Jan Urbański“

* * *

„Na podstawie ustawy prasowej żądam następującego bezzwłocznego sprostowania w „Prawdzie“:

W numerze 253 z dnia 4 bm. zarzuca „Prawda“ p. Alfredowi Chłapowskiemu z Bonikowa, że z jego polecenia dostarczyła Majętność Boników zeszłego roku dla uniwersytetu Poznańskiego i kuchni akademickiej wagon ziemniaków zgniłych, zmieszanych z błotem, zdatnych najwyżej na paszę dla świń, za który to towar zapłacić musiał Uniwersytet cenę paskarską.

Twierdzenie powyższe „Prawdy“ jest oszczerstwem uwłaczającem nietylko p. Chłapowskiemu lecz i jego administracji.

Stwierdzam niniejszem, że z majątków p. Alfreda Chłapowskiego wogóle nigdy nie wysłano ani też sprzedano ziemniaków Uniwersytetowi Poznańskiemu czy też kuchni akademickiej. — Ostatniej wysłano z polecenia p. Chłapowskiego różne prokukta żywnościowe jak groch, słoninę, kaszę, jednakże w myśl zasad czysto humanitarnych, a zatem bezpłatnie.

Boników, p. Kościan, 7 listopada 1922.

(—) Dr. Bolesław Poniecki.
Plenipotent dóbr p. D-ra Alfreda Chłapowskiego“.

Rozmowa Michała z Janem.

— Czy to prawda, że **jeżeli 8. zwycięży, to drożyzna się zmniejszy?**

— Prawda! **Posłowie z 8. wybiorą silny rząd, który zaprowadzi porządek, nie pozwoli kraść, nie będzie bez potrzeby wojny prowadził,** jak to uczynił lewicowy rząd, gdy podjął wyprawę na Kijów, która tyle krwi ludzkiej i tyle miljardów kosztowała. Wtenczas to inne narody będą miały do Polski zaufanie, będą szanowały nasz pieniądz i nie każą nam tyle marek płacić za swoje dolary, franki, albo marki niemieckie!

— A na co my potrzebujemy te obce pieniądze kupować? Czy nie możemy się bez nich obyć?

— Nie! Są takie towary, których w Polsce nie ma, jak np. bawełna, albo sztuczy nawóz, saletra. Te musimy nabywać zagranicą i żeby je tam zapłacić, musimy kupować dolary, franki i marki niemieckie.

— Czy to aby prawda, że obcy mniej będą od nas marek żądać za swe pieniądze, gdy prawica zwycięży?

— Czytaj gazety! Tam zobaczysz, że gdy Witos zaczął rządzić, to za jedną markę niemiecką płaciliśmy 5 mkp., a gdy odchodził od rządu, to aż 60 mkp. Gdy Michalski, prawicowiec skarbem rządził, to za dolara płaciliśmy 3.500 mkp., a gdy ustąpić musiał, bo go Piłsudski odprawił, to dziś płacić trzeba za dolara 15.300 mkp.

— A czy oni aby temu rządowi prawicy będą wierzyć dalej!

— Sami Francuzi dziś mówią, że Polska krajem bogatym jest, bo ma węgle, naftę, sól, a nawet zboże, cukier, drzewo na sprzedaż, więc Polska ma czem płacić! Lecz cóż to wszystko pomoże, jeżeli nie ma porządku w kraju i jeżeli pozwolą kraść. Wszakże i gospodarzowi, albo rzemieślnikowi choć bogaty jest, jeżeli nie ma porządku u niego, to mu bank nie ufa i pieniędzy nie pożyczy, a kupiec na kredyt towaru nie da, bo boi się, że jak przez złą gospodarkę ten gospodarz, albo rzemieślnik zbankrutuje, to mu nie zapłaci, więc albo wcale nie da kredytu, albo na wysoki procent.

Chcesz mieć tańsze ubranie i tańszy chleb to głosuj na 8., wtenczas to

1. Fabrykant taniej kupi wełnę i taniej ci sprzeda materjał na ubranie,

2. Rolnik taniej kupi sztuczny nawóz i taniej będzie mógł sprzedać zboże i tańszy będzie chleb!

— A to głupstwo zrobiłem bo do Sejmu głosowałem na 7.!

— To się popraw i **do Senatu głosuj na 8.** Do Sejmu to głosują i chłopaki i dziewczęta, więc te nie mają jeszcze rozumu i przez to tyle na 7. głosów padło. **Teraz do Senatu to sami starsi** i rozumniejsi, więc nadzieja, że do Senatu lepiej wybory wypadną!!!

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Marcina b.
Jutro: Pięciu Braci męcz.
Wschód słońca 6,59, zachód 16,28.
Długość dnia 10,37. Ubyło 7,36.

Niepowetowana strata. Dzisiaj opuścił nasz gród śmigielski jeden z najbardziej zagorzałych pseudo-socjalistów, przywódca N. P. R. p. Franciszek Cieślik. Powędrował do Francji. Nie chcąc rozwodzić nad jego działalnością i nie chcąc robić go wielkim człowiekiem, wystarczy jak przejdziemy nad nim do porządku dziennego, a na drogę życzymy mu tylko oświaty!

Przed wyborami do Senatu. Komitet Wyborczy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej wydał odezwę, w której wskazuje na znaczenie wyborów do Senatu i oświadcza, że mniejsze stronnictwa wycofały swoje listy do Senatu, uważając, że nie mają widoków powodzenia. W końcu wzywa wszystkich, którzy widzą złe następstwa dotychczasowej gospodarki lewicowej, by stawili się do urn wyborczych dnia 12 listopada i oddali swe głosy na listę nr. 8.

Podobne wezwaule wydała również Narodowa Organizacja Kobiet i Chrześcijańsko - Narodowe Stronnictwo Rolnicze wzywając swych członków do dalazej pracy i wytężenia wszystkich sił, by odnieść zwycięstwo w wyborach do Senatu.

Przestroga dla wyborców. Wielu wyborców pozbawionych zostało przy wyborach do Sejmu i możności oddania głosu wskutek własnej opieszałości, potworzyły się bowiem wieczorem tak wielkie kolejki zapóźnionych wyborców, że do godz. 9 nie zdążyli wszyscy docisnąć się do lokali wyborczych. Dla uniknięcia podobnie przykrych niespodzianek przy wyborach do Senatu radzimy wyborcom, aby w dniu 12 listopada od samego rana pośpieszyli wszyscy spełnić swój obowiązek obywatelski.

Nadużycia w dniu 5 listopada. W niektórych obwodach wyborczych zdarzyły się w ubiegłą niedzielę wypadki sfałszowania głosów.

Korzystając z tego, że nie żądano okazania dowodów osobistych jakieś indywidua oddawały głosy pod cudzem nazwiskiem i przychodzący następnie prawdziwi wyborcy dowiadywali się, że ich nazwiska są już zarejestrowane.

Spowodowało to w niektórych wypadkach pozbawienie legalnych wyborców prawa głosowania, w innych zaś — oddania dwóch głosów pod jednem nazwiskiem. Komisje wyborcze powinny nie dopuścić do podobnych faktów w dniu 12 listopada.

Aresztowanie świętokradców. Przed kilku tygodniami w Iłowcu pow. Srem okradziono kościół. Zabrano kielich złoty z patyną z w. XVII wartości 500 tys. mk. W tych dniach dzięki energicznym zabiegom policji sprawców kradzieży ujęto.

Telegramy.

Pomorska Spółka wyborcza.

Toruń, 9. 11. Do wyborów do Senatu zostały wycofane następujące listy: nr. 1 (Piast) nr. 2. (P. P. S.), nr. 5 (komunistyczna) i nr. 16 (blok mniejszości narodowych). Zwolennicy tychże list poprą listę N. P. R. (nr. 7).

Sojusz ten enpeerowo - lewicowo - niemiecko - żydowski spowoduje żywioły narodowe do wytężenia przy wyborach do Senatu wszystkich sił celem zdobycia dla „ósemki“ jak najwięcej głosów.

Gdańsk przeciw traktatowi polsko-kłajpedzkiemu.

Gdańsk, 9. 11. (A. W.) Z inicjatywy Senatu gdańskiego zawarł rząd polski układ z Kłajpedą, dodając przy zawieraniu traktatu klauzulę, ograniczającą czas trwania traktatu. Z tego powodu wystąpił Gdańsk z rekursem do komisarza Ligi Narodów, żądając aby traktat unieważniono, ponieważ rząd polski przed dodaniem wyżej wymienionej klauzuli nie porozumiał się z Gdańskiem, dalej, że sejm gdański nie miał możności uchwalenia tych zmian, wreszcie, że zawarcie odnośnego traktatu podpada pod drugi artykuł konwencji polsko-gdańskiej i tem samem należy do dziedziny polityki zagranicznej Wolnego Miasta, nie zaś pod art. 6, który stanowi o traktatach, zawieranych przez Polskę jako taką. W następstwie tego rekursu wydał gen. Haking orzeczenie, w którem postanawia: 1) wszelkie traktaty handlowe podpadają pod art. 6 konwencji, chociażby nawet zawierane były z inicjatywy Gdańska, 2) Ważność traktatów zupełnie nie jest zależna od uchwalenia ich przez sejm gdański, 3) rząd polski w przyszłości przy zawieraniu traktatów obowiązujących Gdańsk jak również przy wszelkich zmianach projektu podczas rokowań obowiązany jest przed zawarciem traktatu porozumieć się uprzednio z rządem gdańskim, 4) traktat zawarty z Kłajpedą mimo rekursu i zastrzeżeń Gdańska ma moc obowiązującą.

Zamordowanie redaktora bolszewickiego.

Belgrad, 9. 11. (Pat.) Z Sofji donoszą, że naczelny redaktor dziennika bolszewickiego Aleksander Agajew został przed lokalem redakcyjnym zabity. Morderca Mikołaj Buelow zdołał zbiec.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Korzystna dzierżawa

Gospodarstwo 20-morgowe

oprócz tego 14 mórg dzierżawy z żywym i martwym inwentarzem i zbiorami tegorocznemi jak kartofle — — siano i t. p. — —

jest zaraz do wydzierżawienia ewent. na sprzedaż

Frąckowiak, Podśmigiel.

Klej i szelak

poleca

Perfumerja

Ed. Przybyłowicz.

Moje masywne

domostwo

zaraz do sprzedania

ulica Mickiewicza 33.

Nadleśnictwo Włoszakowice

wstrzymuje sprzedaż drewna opałowego z wolnej ręki

Licytacja

na drewno opałowe z rewiru Koczury (Marienhag)

odbędzie się

w czwartek, d. 16. listopada 1922 r.

o godzinie 11 rano

w lokalu p. Matysiaka w Włoszakowicach.

Podaję szan. Publiczności m. Śmigla, że **otworzyłem**

Zakład instalatorski

w Rynku nr. 19.

Wszelkie powierzone mi prace instalacyjne **wodociągowe - gazowe** uskuteczniam natychmiast nader sumiennie i wzorowo.

Na składzie posiadam również potrzebne przybory, służące do montarzu urządzeń gazowych lub wodociągowych.

Z poważaniem **Piotr Ziegler.**

Nadleśnictwo Państw. Leszno.

«Licytacja»

na drewno użytkowe

odbędzie się

w sobotę, dnia 18. listopada

w Lipnie Nowem

w lokalu **p. Kowaliwicza.**

Początek o godzinie 10 przed połudn.

Sprzedawać się będzie **kloce dębowe i słupki,** oraz **drewno użytkowe, bukowe, grabowe i brzozowe** w mniejszych i większych lasach.

Nadleśniczy.

ATELIER dla sztuczn. zębów



z kauczuku i z metalu

Korony, Mostki i Plombowania

Specjalność:

WYRYWANIE ZĘBÓW

— — prawie bez bólu. — —

Paweł Ciecinski

przy kościele katolickim.

Kosiarki, Żniwiarki, Grabie konne, Drylowniki, Młócarnie, Maneże na życzenie do dostawy.

Przyjmuje wszelkie

reperacje

maszyn i narzędzi rolniczych także garniturów parowych, Centryfug wszelkich systemów.

Polecam się jaknajlepszą i tanią obsługą

Z. Białecki

Największy warsztat reperacji maszyn roln.

Śmigiel, nowy Rynek nr. 12.

Biegłą stenotypistkę

poszukuje

Rolnik w Śmiglu.

? Gdzie można nabyć meble wyściełane ?

Kanapy — Leżanki

kompletne garnitury

meble klubowe

materace nakładane

ma zawsze na składzie

Fa. STANISŁAW REX.

Butelki

od lekarstw

kupuje

Apteka w Śmiglu

Z. Ciesielski.

:-: DOM :-:

mieszkalny

:-: chlew, stodoła :-:

z dużym ogrodem

tanio do sprzedania

Fr. Łopata, Wielichowo.

Kamienie

do szlifowania

- powozów -

poleca

Drogerja Poznańska

St. Kotecki, Śmigiel.

DOM

z ogrodem

i około ½ morgi ziemi

do sprzedania

Antoni Noskiewicz, Wonieść.

:Jednokonka:

(nowy dokart)

na sprzedaż

Otto Pätzold,

Śmigiel.

Nawóz

na pola

Wiadomość w Administracji

Zaproszenie do przedpłaty

„Oręd. Śmigielski"

jedyne pismo na powiat śmigielski daje najnowsze wiadomości z dziedziny politycznej i ekonomicznej.

Wychodzi codziennie a kosztuje **tylko 300** mk. miesięcznie

w miejscu dla zamiejscowych **350** mk.